

Wychodzi w każdy Czwartek.

Redakcja przy ulicy Niecałej, 12.

Ekspedycja i Skład Główny w Księgarni
Gebethnera i Wolffa, Krakowskie-Przed-
mieście, 415.



Merkury:	rocz.	pólr.	kwar.
w Warszawie	rub. 4	2	1
z przesyłką pocztą	„ 5, ²⁰	2, ⁶⁰	1, ³⁰

Ekonomista i Merkury.			
w Warszawie	8	4	2
z przesyłką pocztą	10	5	2, ³⁰

Cena ogłoszeń: od wiersza lub za jego miejsce
po kop. 5, albo $\frac{1}{2}$ kop. za 5 liter.

MERKURY,

do datek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Tydzień ubiegły był obfitszym od poprzedniego w fakta więk-
szej doniosłości. Niemcy i Francuzi odnieśli korzyści. Po
zwycięstwie generała Reyan pod Tourey, Prusacy w dniu 10
b. m. rozpoczęli ze swęj strony kroki zaczepne przeciw armji Lo-
ary, przez zajęcie Artenay, poraziwszy przednie strażę 15 korpusu
francuzkiego. Korpus mieszany bawarskiego generała v. d. Tann,
złożony z 40—50.000 wojska odłączonego od armji oblegającej
Paryż, po zaciętej walce z 25-tysięcznym korpusem jen. La
Motte-Rouge, zajął Orlean — punkt bardzo ważny jako ognisko
komunikacyjne, — i wstrzymał armję Loary w jej pochodzie ku
Paryżowi. Armja ta licząca według źródeł francuzkich 80.000,
według pruskich 50.000 — jest podobno dzielniejszą i lepiej u-
organizowaną jak przypuszczano; świadczy o tém sam jen. Tann,
mówiąc o krwawym boju i stratach stosunkowo wielkich jakie
poniósł; świadczy także fakt walki 9-godzinnej przeciw dwa
razy silniejszemu przeciwnikowi i cofnięcie się Francuzów
w porządku po za Loarę. Wnosić więc można stanowczo, że
armja Loary doznała tylko częściowej porażki i bynajmniej
rozbitą nie została. Dowodzić nią będzie teraz, według osta-
tnich wiadomości jen. Bourbaki. Jakie są jego plany i gdzie
się siły francuzkie cofnęły, niewiadomo, — zdaje się jednak, że
albo starać się będzie Bourbaki odciąć jen. Tann od Wersalu,
albo téż skombinuje swe działanie z armją lyońską — która po-
dobno również liczy około 80.000 ludzi, i nie ustępuje armji
Loary pod względem wartości. Jen. Tann ograniczył się na sil-
nych rekonensansach w stronę Blois. Po zajęciu w tych dniach
Epinal przez Prusaków, armja lyońska koncentruje się podobno
w Besançon, dokąd przybył Garibaldi jako dowódzca partyzantów
francuzkich w Wogezach. Obecność jego w tém mieście pozwala
przypuszczać, że z téj strony zaczną się ważniejsze kroki zaczepne
Francuzów. — Prusacy zajęli twierdzę Soissons, otwierając im
drugą linję drogi żelaznej i departamenta północne; natomiast
załoga twierdzy Montmédy zajęła Stenay, zabrawszy do niewoli
kompanję landwery. Atoli są to fakta małej doniosłości w obec
wypadków pod Paryżem. Jen. Trochu zamierzył widocznie sko-
rzystać z osłabienia sił oblegających wyprawą na Orlean i w d.
12 b. m. wykonał silny atak na całej linji pruskiej w około Pa-
ryża. Według depesz z Tours, które dotychczas odznaczały się

prawdomównością, atak ten miał być uwieńczony jak najwię-
kszym powodzeniem, zwłaszcza iż stwierdził waleczność i dobre-
go ducha gwardji narodowej. Prusacy zostali odparci ze wszyst-
kich pozycij jakie przednie ich strażę zajmowały. Utrata zaś po-
zycij Clamart, Meudon, Sevres, St.-Cloud, byłaby dla oblegających
nader dotkliwą, — bo to były właśnie punkta, z których Paryż
najłatwiej mógł być atakowany. Prusacy zaprzeczają do-
niesieniom z Tours, lakoniczna depesza generała Podbiel-
skiego ogranicza się na prostém zaprzeczeniu. Wreszcie jaki-
kolwiek był skutek walki z 12 b. m., do działań jen. Trochu
tylko względną przywiązujemy wagę. Głównym zadaniem Fran-
cuzów powinno być odcięcie oblegającym Paryż Niemcom dowo-
zów żywności. Energja i jednolite, skombinowane działanie mo-
głoby zadaniu temu podołać. Zobaczemy wkrótce na co zdo-
być się będą mogli Gambetta, Ducrot, Bourbaki i Gari-
baldi. Położenie marszałka Bazain'a jest zdaje się lepsze jak
można się było spodziewać. Wycieczka jego w dniu 7 b. m.
według zeznań pruskich, powiodła się. Po odparciu dywi-
zji Kummer'a zajął marszałek zamek Ladonchamps, punkt
strategiczny bardzo ważny i nie dał się z niego wyparować, mi-
mo kilkakrotnych szturmów. Prztém zabrał znaczne zapasy ży-
wności i furażu, mając ze sobą przygotowanych w tym celu 400
próżnych wozów. — Thiers po wyjeździe z Wiednia udał się do
Florencji i odbywał tam narady z królem i ministrami. Stanow-
czy rezultat jego misji dotąd niewiadomy.

Stan giełd europejskich pozostawał w ciągu minionego tygo-
dnia w bezustanném wyczekiwaniu wiadomości politycznych
i wojennych. Pożądanie pokoju zaczyna być przez obie strony
wojujące požądaném; większe i mniejsze mocarstwa ofiarowały
się z gotowością pośrednictwa, ale mimo to, obydwie strony z je-
dnakową energją powiększają swoje siły do dalszego prowadzenia
walki. W ten sposób nadzieja i obawa utrzymują się na szali.

Na giełdy wpływał jednakże w minionym tygodniu więcej targ
pieniężny jak sytuacja polityczna. Ożywiający się handel, zwol-

nione z blokady porty, potrzeby państw, wypłata kuponów październikowych—musiały nietylko wywołać powściągliwość instytucji finansowych, ale rzuciły także na targi ogromną ilość papierów publicznych, które z rozpoczęciem się wojny, w skutek zastoju handlowego, na procentujący się kapitał zakupione były. Dziś przeto, różne banki i instytucje, zalewane niedawno aż do nadmiaru gotówką—znalazły się w konieczności wymawiania zastawów. Gotówka przez to staje się coraz rzadszą i droższą; spekulanci utraciwszy nadzieję w rychłe ukonczenie wojny, nie chcą już wysokimi procentami opłacać prolongaty ze swych zobowiązań i rozpoczynają przez realizację papierów, takowe oczyszczać. Dotąd dzieje się to jeszcze na małą skalę, gdyż znaczna ich część chce jeszcze do końca miesiąca wytrzymać, a inni pokładają jeszcze nadzieje na blizki pokój. Spodziewać się też należy, że druga połowa miesiąca, jeżeli coś nieprzewidzianego nie nastąpi, spowodzi znaczniejsze obniżenie kursów, aniżeli to miało miejsce dotychczas.

W Londynie konsule trzymały się wprawdzie przy niezmiennym kursie $92\frac{1}{2}$, ale wykaz bankowy z d. 13 b. m. wskazuje już nie jak dawniej przypływ gotówki, ale że przy zapasie 22.292.413 £., ubyło w ciągu tygodnia 95.772, podobnież rezerwa przy 12.187.640, zmniejszyła się o 82.425, podczas gdy noty w obiegu doszedłszy do 24.337.010 £.—zwiększyły się o 61.810.

W Wiedniu partja haussierów starała się początkowo wyzyskiwać pokojowe pośrednictwa mocarstw, ale usiłowania były daremne i w końcu tygodnia większa część papierów stała niżej od tygodnia poprzedniego. Najwięcej ucierpiały akcje anglo-banku, które w ciągłej fluktuacji między 213 i 222 stanęły w końcu na $217\frac{1}{2}$. Powodem tego były niby pogłoski o niekorzystnym półrocznym abszlusie, ale zdaje się, że główną przyczyną był nieszczególny stan finansów Turcji i Rumunji, z którymi rzeczona instytucja stoi w stosunkach i z tego powodu łatwo może być narażoną na dotkliwie straty. Lombardy przy 174 straciły tylko $1\frac{1}{2}$ guld., inne akcje dróg żelaznych obniżyły się o 2 do 3 guld. Papiery państwowe, renta, obligacje i węgierskie premje, wszystko po trosze ucierpiało; natomiast przy zdrożeniu gotówki obniżyły się obce weksle o $\frac{1}{2}\%$, a napoleondory sprzedawano po 9,91. Z wykazu banku narodowego z d. 12 b. m. widzimy, że instytucja ta ma w obiegu banknotów na 298.523.990 guld., a zapasy metalowe wynoszą 114.861.643 oprócz w metalu płatnych weksli na 34 milj. guld.

Z paryżkiej balonowej poczty dowiadujemy się, że renta stała tam w d. 10 b. m. na 53,10, a d. 11 b. m. na 53,20—zatem wyżej jak w zeszłym tygodniu. W Lyonie zaś w d. 11 notowano: rentę francuzka 52,75, włoską 54,20, koleje państwowe 760. Z balonowej też poczty dowiadujemy się o wydanym dekrete rządowym, na mocy którego wszystkie srebra koronne, mają być przebite na gotówkę.

Berlińska giełda była od pierwszego aż do ostatniego dnia bez życia; obroty bez znaczenia i tylko niektóre papiery stanowiły słaby wyjątek. Ciągły brak podniety z wewnątrz, słabe kursa z Wiednia i znikająca z targu gotówka, niemilosiernie ciążyły na

usposobienie tamtejszych finansistów; o ile bowiem radzi widzą odradzający się handel morski, o tyle żal im gotówki unoszonej do miast portowych. Z tego powodu prywatny skup weksli w ciągu tygodnia z $3\frac{1}{4}\%$ podniósł się dla pierwszorzędných podpisów do $4\frac{1}{2}\%$. Pierwszorządne domy unikają nawet skupu, gdyż zachowują pieniądze na wkłady w pozostałą 30-miljonową resztę północno-niemieckiej pożyczki, którą zakupiło od rządu konsorcjum złożone z towarzystwa dyskontowego, Bleichrödera i frankfurtskiego Rothschilda. Największe obroty odbyły się w pożyczce włoskiej, w lombardach i $7\frac{1}{2}\%$ obligach dróg rumuńskich, pierwsze przy wznoszących się kursach, a następne przy ciągłej fluktuacji; ostatnie szczególnież skutkiem zatargów Strusberga z rządem rumuńskim i głoszonych przez niego w pismach nieprzychylnych o finansach tego państwa artykułów—ciągle w kursie szwankowały i z dnia na dzień to licznych sprzedających, to znów kupujących miały i ostatecznie z $60\frac{1}{2}$ zeszły na 59. Z ruskich papierów poszukiwane i po wyższym kursie płacone były listy zastawne i obligi konsolidowane, a w końcu tygodnia także premjowa pożyczka i akcje wielkiego towarzystwa. Z naszych papierów niezłe powodzenie miały obligi skarbowe i listy likwidacyjne. Weksle tak na Petersburg jak i na Warszawę, jak również i bilety bankowe w kursie podniosły się.

Petersburgski targ wekslowy był bardzo ożywiony, gdyż podniesione ceny zboża na targach londyńskim i amsterdamskim, spowodowały znaczne zakupy ziarna w Odessie, Azowie i Rydze, z kąd przysłano na targ petersburgski znaczne sumy w wekslach na zagraniczne targi, lub dawano telegraficzne polecenia do trasowania. Kursa też z tego powodu podnosiły się i na Londyn z $29\frac{7}{8}$ (rs. $8,03\frac{1}{3}$) w zaprzeszłym tygodniu, doszły w minionym do $30\frac{1}{4}$ (rs. $7,93\frac{1}{3}$). Papiery publiczne były w zaniechaniu, a z początku nawet bardzo licznie ofiarowane. Powodem tego była chęć wytworzenia sobie gotówki i wzięcia udziału w wypuszczonych przez nowo-kreowany moskiewski bank zaliczkowy akcji 200-rublowych w ilości około 7000 sztuk. Spekulacja bowiem tak się szalenie do nich rzuciła, że jeszcze w przededniu subskrypcji płacono 40 rubli nadpłaty za sztukę. Ilość też podpisów była 87 razy większą nad potrzebę. Ściągnięte w ten sposób do Moskwy ogromne sumy, obok wysyłanych do Odessy i Azowa należności za sprzedane weksle, niezmiernie uszczupliły zapasy gotówki, tak, iż pierwszorządne weksle z trudnością dyskontowano po 6 do $6\frac{1}{2}\%$. Półimperjały zeszły na rs. 6,50.

Warszawska giełda w obec bezczynności zagranicy i światu izraelitów, była nie wiele czynną. Trasowania miejscowe były tylko na Berlin, Petersburg i cokolwiek na Wiedeń. Weksle na Londyn były sprowadzane z Rosji. Kursy obcych walut obniżały się tak, że w ostatnim dniu otrzymywano weksle à vista na Berlin po $131\frac{1}{3}\%$, na Wiedeń po $106\frac{2}{3}\%$, na Londyn po rs. 8. Na Petersburg w długim terminie płacono początkowo pari za à vista z dyskontem 6% , ale później już tę stopę znajdowano za niską. W papierach tak mało robiono, że o obrotach mówić nie warto; ograniczono się na niewielkich sumach listów zastawnych i likwidacyjnych i niewielkiej ilości obligów Tow. Kredytowego. Akcje ubezpieczeń od ognia chciano płacić po 127, ale ich nie było.

O niektórych gałęziach przemysłu rolniczego w Cesarstwie.

I.

Len i wyroby z niego.

Jedną z najważniejszych gałęzi produkcji przemysłowo-rolniczej w Cesarstwie, stanowi len, już to w postaci włókna przygotowane-

go do przerobu na tkaninę, już też w postaci siemienia lnianego. Z ogólnej produkcji lnu w całej Europie, na samą Rosję przypada 56% . Jest to więc prawie taki sam stosunek jaki odpowiada przestrzeni samegoż państwa do reszty Europy. Produkcja wszelako lnu corocznie zwiększa się, zaopatruje ona główne siedliska fabryk i handlu i jest obecnie jedną z imponujących cyfr w statystyce przemysłowo-rolniczej Rosji.

Ciekawe w tej materji szczegóły dostarczają nam świeżo ogłoszone źródła urzędowe i prace oparte na tychże źródłach, a mianowicie: „Rolniczo-statystyczny atlas Rosji europejskiej, wydany przez departament rolnictwa i przemysłu rolniczego. Petersburg 1869. Corocznik Ministerjum Finansów za rok 1869 i atlas głównych gałęzi przemysłowo-fabrycznych w Rosji europejskiej przez p. Timiraziew. Petersburg 1869—1870 r. Tablice handlu zewnętrznego 1860—1868.“

Len w postaci włókna i siemienia, wytwarzany jest głównie w zachodniej części Cesarstwa, a mianowicie w gubernjach: Lifflandzkiej, Kurlandskiej, Pskowskiej, Witebskiej, Wileńskiej, Kowieńskiej, Grodzieńskiej, Mińskiej, Mohilewskiej, Smoleńskiej, Twerskiej i Nowogrodzkiej, oraz we wschodnio-północnych gubernjach: Wiatskiej, Wołogodzkiej, Kostromskiej, Jarosławskiej, i Włodzimierskiej, a nawet i w południowych jak np. w Połtawskiej.

Z ogólnej ilości wyprodukowanego lnu przypada na gubernję Pskowską 2.600.000 pudów, Smoleńską 1.500.000, Wołogodzka 1.000.000, Kostromską 950.000, Włodzimierską 840.000, Lifflandzką 750.000, Wiatską 642.000, Mińską 607.000, Witebską 500.000, Kowieńską 500.000, Jarosławską 500.000, Połtawską 239.000, Wileńską 140.000, Kurlandską 140.000, Grodzieńską 80.000, Olonecką 23.000. Razem 11.011.000, a ponieważ według średniego obrachowania jedna diesiatyna (2 morgi) daje od 15 do 16 pudów, przeto ogólna przestrzeń ziemi ornęj pod uprawę lnu, wynosi 665.000 diesiatyn. Siemienia lnianego powyższe gubernje produkują 1.662.000 czetwerti.

Siemie lniane produkują głównie gubernje południowe, a mianowicie: ziemie dońskich kozaków, gubernje Woroneżska, Chersońska, Tambowska, Połtawska, Kijowska, Podolska i część Besarabji, tak, że roczną produkcję tego ziarna, liczyć można 2½ milionów czet.

Wartość powyższej produkcji według cen praktykujących się, a mianowicie: za pud lnu po rs. 4, a za czetwert siemienia rs. 10, daje cyfrę rs. 63.000.000, oprócz pakul, których wartość wynosi około 2.000.000 rs.

Pod względem więc ilości produkcji lnu, Rosja zajmuje najpierwsze miejsce w państwach europejskich, zaś pod względem tejże produkcji stosunkowo do ludności, ustępuje miejsca Belgji. Według Hausnera ilość lnu stosunkowo do ludności następujący daje rezultat:

	Ogólna produkcja lnu	wypada na jednego miesz.
w Rosji	12.000.000 pud.	8 funtów
—Austrji	2.747.000 „	3 „
—Francji	2.381.000 „	2,5 „
—Belgji	1.191.000 „	9,5 „
—Wielkiej Brytanji	1.068.000 „	1,5 „
—Włoszech	763.000 „	1,25 „
—Bawarji	550.000 „	0,5 „
—Saksonji	214.000 „	0,4 „
— innych państwach	458.000 „	

W ogóle w Europie 21.372.000 pud.

(d. c. n.)

LUDNOŚĆ MONARCHJI AUSTRJACKO-WĘGIERSKIEJ.

Spis ludności monarchji austrjacko-węgierskiej, wykonany dnia 31 grudnia 1869 r. przedstawia następujące główne dane: Monarchja liczy mieszkańców 35.943.592 razem z armją, z której to ogólnej sumy przypada na ludność męzką 17.797.610, — na lu-

dność zaś żeńską 18.145.982. Kraje reprezentowane w Radzie państwa liczą ogółem 20.420.041 dusz,—z tego ludności męskiej 10.006.350,—żeńskej 10.413.691. Kraje należące do korony św. Stefana liczą 14.326.364 mieszkańców, a podług podziału na płeć—7.184.579 męzkich i 7.141.785 żeńskich.

W obecnym spisie armja czynna wykazuje 271.762 ludzi, z których w krajach przedlitawskich—177.449, a w Węgrzech i Pograniczu wojskowym 94.303 razem z Honwedami. Znaczna różnica jaką tu znajdujemy w porównaniu do spisu 1857 r. wykazującego w armji 652.845 ludzi, pochodzi z innego trybu spisowania, w roku bowiem 1857 wliczano do armji żołnierzy rezerwy, urlopników i pewną część inwalidów,— w ostatnim zaś spisie figurują oni w spisach ludności cywilnej; znajdujący się w służbie pułków pogranicznych 56.195 również nie są policzeni w armji.

Porównanie cyfr spisu (bez armji) z d. 31 grudnia 1857 r. z otrzymanymi d. 31 grudnia 1869 wykazuje następujące różnice

K r a j e	rok 1857	rok 1869	
Przedlitawja oprócz Czech i Galicji	8.921.505	9.719.810	+ 798.305
Galicja	4.597.470	5.417.343	+ 819.873
Czechy	4.705.525	5.105.682	+ 400.157
Razem	18.224.500	20.242.835	+2.018.335
Węgry	9.900.785	11.109.192	+1.208.407
Kroacja ze Sławonią	876.009	1.015.906	+ 139.897
Siedmiogród	1.926.797	2.109.107	+ 182.310
Pogranicze wojskowe	1.064.922	1.195.033	+ 130.111
Razem.	31.993.013	35.672.073	+3.679.060

Względna zatem ludność wynosi w całym państwie na miłę kw. 3298 dusz, obrachowana na Przedlitawję, wypadnie na miłę kw. 3881, w krajach węgierskich 2837 dusz. Ludność ta jest najwyższą w Szlązku, bo na miłę kw. 5719 mieszkańców, najniższą w Salcburgu, gdzie na miłę kw. przypada 1216 dusz.

Wiadomości bieżące.

— Piszą z *Gdańska* pod datą 15 b. m., że na tamtejszym placu obroty pszenicą były bardzo ożywione i wpłynęły na małe podwyższenie cen. Co do żyta tranzakcje ożywiły się dopiero po obniżeniu ceny od 1—2 tal. na 2000 funt. Jęczmień bez zmiany. Płacono za jedną ton (2000 funt.) pszenicy wysoko-pstrój do 70 tal.; żyta do 45½ tal.; jęczmienia do 45 tal.; grochu do 44½ tal.; rzepaku do 110 tal. Sprzedano pszenicy 1.650 ton, żyta 700 ton. Z Królestwa Polskiego przybyło dotąd do Gdańska w r. b. 32.982 ton pszenicy, 51.231 żyta i 17.453 grochu.

— Pisma codzienne podały różne szczegóły dotyczące Bazaru mającego być założonym przez Stowarzyszenie „Merkury.“ Dowiadujemy się ztąd, że do Bazaru tego przyjmowane będą rzeczy tak stare jak nowe i sprzedawane czy to z wolnej ręki, czy przez publiczną licytację. Każden złożony przedmiot płacić ma wpisowe, a nawet składowe, oprócz procentu jaki się straci dla Bazaru po sprzedaniu. Nie ma atoli żadnej wzmianki czy będą dawane jakiegokolwiek *zaliczenia* na przedmioty złożone w Bazarze, a jest to przecież nieomal najważniejszy warunek istotnej *pożyteczności* Bazaru dla niezamożnych lub dorabiających się rzemieślników, Nieudzielanie zaliczeń, a pobieranie *z góry* wpisowego, jeżeli nie niweczy całej doniosłości Bazaru, to niewątpliwie znakomicie ją zmniejsza, gdyż położenie rzemieślnika potrzebującego pośredni-

ctwa Bazaru, nie pozwala mu czekać na zrealizowanie wyrobu, bez odzyskania chociażby części poniesionych na jego produkcję kosztów, a co więcej ponosić jeszcze naprzód kosztu sprzedaży, której nie będzie bynajmniej pewnym.

— W bilansie Banku Handlowego warszawskiego za m. wrzesień r. b. spotykamy następujące cyfry: a) gotowizna w kasie rs. 409.406,41 1/2 (!); b) zaliczenia wymag. na żądanie rs. 328.750; c) skupione weksle rs. 363.239,20; d) pożyczki na pap. publ. i tow. rs. 214.845,75; papiery pub. własne rs. 223.240; e) koresp. winni rs. 253.515,53. a) Kapital z akł. (50%) rs. 500.000; b) wkłady na rach. przek. rs. 851.798,88 1/2; c) depozyta wym. na żąd. rs. 238.531,18; d) kapitały na lokacji rs. 175.968.

— Do *Gaz. Warsz.* piszą z Petersburga pod datą 11 b. m., że w obec wiadomości z Kijowa o spodziewanym wielkim urodzaju buraków i przypuszczalnym zwiększeniu się z tego powodu przynajmniej o 1/3 całej produkcji cukru w tym roku — rozpoczęto starania o obniżenie frachtu z Kijowa do Petersburga i o bezpośrednią komunikację. Obniżenie ma nastąpić o 10 kop. na pudzie, a na bezpośredni przewóz surowego cukru otrzymano już pozwolenie, w skutek czego, zmniejszą się koszty około 6 kop. na pudzie.

— Z wiadomości podanych przez *kasę pożyczkową przem. warsz.* o rezultatach jej działań po dzień 15 b. m. widnieje, że liczba uczestników w ciągu 8 miesięcy wzrosła o 167 osób; wszystkich uczestników jest teraz 347. *Wpływy* wynosiły ogółem rs. 43.593,10, w tej cyfrze rs. 11.861,25 z wkładów, rs. 20.402 ze zwrotu pożyczek. Z ogólnych funduszy wypożyczono 150 uczestnikom rs. 37.725 od czasu otwarcia kasy t. j. 1 lutego r. b. Cyfra ta świadczy, że kasa pożyczkowa przyjęła się między ludnością i rozwijać się zaczyna.

— Według *Gońca Urzęd.* operacja *wykupu ziemi* przez włościan w gubernjach zachodnich, przedstawia obraz następujący: do d. 1 września r. b. zawarto umów 47.732; aktów 21.837. Z tej liczby otrzymało zatwierdzenie rządu 44.924 umów i 20.414 aktów. W skutek umów i aktów 6.023.536 włościan nabyło za 548.354.063 rs. 20.929.786 dziesięcin ziemi, co daje na każdą duszę przecięciowo 3 1/2 dziesięcin ziemi, za rs. 105,56. W gubernjach zachodnich wypada na każdą duszę 3 3/4 dies. za rs. 64,66.

— *Regulacja rzeki Dniestru.* P. Buchmüller, prowadzący na wielką skalę handel drzewem w Galicji, zajmował się ciągle kwestją regulacji koryta Dniestru. W r. b. uzyskał on pozwolenie rządowe na zbadanie tej rzeki aż do morza, oraz na dopełnienie studjów przygotowawczych pod kolęj żelazną od przystani rzecznej Majaki do portu Odessy.

KURSA GIEŁDY.

dnia 19 października 1870 roku.

	RÓWNIĄ (pari)	Żądano	Płacono	Stosunek do równi na 100				
1. Papiery publiczne.								
a) Rządowe.								
R u b l e								
Polskie.	Oblig. Skarbowe (r. 100.150.500).	4 100	.	.				
	Obligacje częstk. (zl. 500) z kup.	4 75	.	.				
	Cert. ban. na obl. cz. A (z. 300) z k.	5 45	.	.				
	" " " " B (z. 200)	0 30	.	.				
	" " " " " "	5 30	.	.				
	Dow. Kom. Cen. Lik. (róż. sumy)	0 100	.	.				
	Listy likw. (r. 100. 250. 500. 1000) kupon	4 100	73,64	73,31	73,31			
Ruskie.	5-ta pożyczka (500)	5 100	.	.				
	Pożyczka premjowa z r. 1864 r.	5 100	142	.				
	" " " " z r. 1866 r.	5 100	140	.				
	" " " " lutowe	4 100	.	.				
	" " " " sierpniowe	4 100	.	.				
	Bilety Banku Pańs. (100 i wyżej) . .	5 100	90	89	89			
b) Towarzystw i Spółek.								
Polskie.	Listy zast. (30. 75. 150. 750. 3000) ser. 2	4 100	92,21	91,71	91,71			
	" " " " " " " " " " " "	4 100	90,46	89,96	89,96			
	" " " " " " " " " " " " kupon	1,28 8/10	.			
	Listy zastawne nowe z r. 1869	5 100	88,33	88	88			
	" " " " " " " " " " " " kupon	1,61 1/10	.			
	Oblig. Tow. Kred. Ziemskiego	5,475	100	100,10	100,10			
	Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw. 60	72,50	.	120,83			
	" " " " W-B. (100. 150)	4 100	70	.	70			
	" " " " Teresp. (100)	5 100	.	.	.			
	Obligacje " " " " " " " " " "	5 100	.	.	.			
	Akcje " " Łódzk. (100)	5 100	.	.	.			
	" Banku Handlowego w Warszawie	125	129	103,20			
	" Warszawskiego Tow. Ubezpieczeń od ognia	125	127	101,60			
	Rus.	Ruskie listy zastawne	5 100	110	.	110		
		Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5 125	.	.	.		
Obligacje " " " " " " " " " "		4 1/2 100	.	.	.			
2. We x l e .								
Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	117,60	117,30	126,32			
Gdańsk (100) "	.	92,857	.	.	.			
Hamburg (M.B. 300) "	.	140,855	.	.	.			
Londyn (L. 1) 3 "	.	6,304	7,97	.	.			
Paryż (Fran. 300) 2 "	.	75,214	.	.	.			
Wiedeń (Gul. 150) "	.	92,857	95,70	.	.			
Petersburg (Rub. 100) 3 "	.	100	.	.	.			
3. Monety.								
Półimperjał	5,15	.	.	.			
Napoleonдор	5	.	.	.			
Dukat holenderski	3	.	.	.			
Rubel srebrny	1	.	.	.			
Talar pruski	0,92,857	.	.	.			
Gulden austriacki (papierowy)	0,61,905	.	.	.			
Warsz.	Londyn	Paryż	Wied.	Berlin	Peter.	Amst.	Hamp.	
STOPA (bankowa):	6%	2 1/2	6	6	5	8 1/2	5 1/2	5
SKUPU (gieldowa):	—	2 1/2	4 1/2	5	4 1/2	7	5	4

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 8 paźdz.	w ciągu tygodnia			w d. 15 paźdz.
		r	u	b	
1. Skup. Portfel	w Warsz. w Łodzi w Włocł. w Lublinie	1.938.944,70	161.614,37 1/2	154.852,69 1/2	1.945.706,38
		405.076,69 1/2	32.197,68	58.361,81	378.912,56 1/2
		456.623,25 1/2	15.292,74	22.094,16 1/2	449.821,83
		4.300, .	900, .	.	5.200, .
,, zagranicznych		9.801,89 1/2	35.622,04	41.609,85	3.814,08 1/2
2. Zaliczenia na papiery publiczne		685.676, .	14.300, .	19.380, .	680.596, .
3. Pożyczki na zastaw	towarów { a) wełny . b) in. tow. } kosztowności	426.646,45	22.186,30	61.149,72	387.693,03
		123.132,52	68,77	1.948,19 1/2	121.253,09 1/2
		254.834,80 3/4	.	8.222,13	246.612,67 3/4
4. Otwarte kredyty		4.920.995,40	674.835,53	559.407,67 1/2	5.036.423,25 1/2
5. Kasa	Monety srebrne " złote Bilety Banku Polskiego " Kred. Cesarstwa	2.566.369,87 1/4	.	2.430,86 1/4	2.563.939,01
		44.088,21	.	.	44.088,21
		318.600, .	.	125.500, .	193.100, .
		2.036.789, .	289.467, .	.	2.326.256, .
Łącznie (5)		4.965.847,08 1/4	161.536,13 3/4	.	5.127.383,22

Ceny targów warszawskich,

od dnia 12 — 19 października r. b.

Pszenica do 240 funt. od rs. 5,10 — 7,05. *wyborowa* rs. 7,20 do 7,35. *Żyta* do 230 funt. rs. 3,75—4,35. *Jęczmień* 4-rz. rs. 2,55—3,37 1/2. *Owies* rs. 2,17 1/2—2,40. *Gryka* rs. 3,30—3,60. *Rzepak* letni od rs. 8,10 do 8,50; zimowy rs. — do —. *Groch* pol. rs. 4,05 do 4,20, cukrowy rs. — do —. *Kasza* jagl. rs. 7,50 do 8,00; jęczm. rs. 4,20 do 4,50; gryczana rs. 5,06 do —. *Mąka psz.* (000) pud. rs. 2,40—2,50; (00) rs. 2,25—2,30; N. I pud. rs. 1,95—2,00; N. II rs. 1,45—1,50; *żytnia* N. I i II pud. rs. 1,00—1,20 *Kartofle* rs. 1,05—1,50. *Siano* pud. rs. 0,28 1/2—0,35. *Słoma* pud rs. 0,18 1/2 — 0,25. *Okowita* gar. p. 78° rs. 1,34—1,42. *Dowozy* w ciągu tygodnia wynosiły: *Pszenicy:* kor. 3.150. *Żyta:* 1.800. *Jęczmienia:* 1.450. *Owsa* 2.700.